2031

Taco Hemingway

Upłynęło tyle lat
Nie wiem kiedy to minęło nawet
Nie pamięta o mnie świat

Rok 2020, kończę 30
Ty chciałaś wiedzieć, co u mnie, długa historia, mogę ci streścić
Byłem u szczytu kariery, wiesz to pewnie, byłem na Mount Evereście
Czekam, aż ktoś mnie uszczypnie, dzięki
Jawa jak we śnie
Miałem już wszystko
Miałem cyferki na koncie
Może to miałem za wcześnie, takie pieniądze
Miałem tych fanów płaczących, weźcie ich proszę zabierzcie
Na mych słuchawkach Migosi, kiedyś to prędzej Beatlesi
Najpierw nosiłem ten COS, potem Tom Ford, teraz już noszę Givenchy
Chciałem być jak Takeoff, narzucam Pateka
Mając nadzieję, że jak pieniądz mam, wskazówka zaczeka
W 18' moją buzię ma co druga tapeta
A Tamagotchi całe boże lato hula na baletach, ale
2 0 19, ej
Janek odpalił trasę, ej
Bilety idą powoli, ej
Event słaby ma zasięg, ej
Fani nie chcą przychodzić, ło
Ja zaczynam się martwić
Wypadają ciągle mi włosy, a me czoło znowu się marszczy, hej

Upłynęło tyle lat
Nie wiem kiedy to minęło nawet
Nie pamięta o mnie świat
Upłynęło tyle lat (upłynęło tyle lat)
Nie wiem kiedy to minęło nawet (nie wiem)
Nie pamięta o mnie świat

2025, było minęło, wiesz jak jest
Świat był tylko WF-em, lecą myśli serią jak SKS
Rumak mnie pyta czy chcemy coś robić na dziesięciolecie Trójkąta
Ktoś tam mi pisze o jakiejś reklamie i prosi serdecznie o kontakt
Miałem nie robić ich nigdy
Miałem nie robić ich za nic
Ale mam rocznego syna
Także mnie proszę zostawić
Najpierw ta wódka czysta, ej
Przez chwilę mam flotę jak panicz
Kiedy hajs znika, biorę już wszystko
Szybko jak trzeba to zrobię też vanish
Trójkąt Warszawski 2, krytyka miesza go z błotem
W sumie to owszem, mogłem odpuścić plot twist, w którym się Piotrek okazał r
obotem
Daje mi zaliczkę Warner, wydam na mega gablotę
Parkuję Teslę za blokiem, tęsknię za czasem, gdy wolałem jechać Peugeotem
Nie wiem skąd wezmę forsę, Kuba śpiewa w duecie
Będzie na nowe Porsche, diament ma w preorderze
Idę promować projekt, do Kuby Wojewódzkiego
Gdy rozkminiam co ja tu robię, goła pani kroczy z Helleną, ej

Upłynęło tyle lat

Nie wiem kiedy to minęło nawet
Nie pamięta o mnie świat
Upłynęło tyle lat (upłynęło tyle lat)
Nie wiem kiedy to minęło nawet (nie wiem)
Nie pamięta o mnie świat

2031, było minęło, jestem pewien
Tyle dobrego, że znów jeżdżę sobie tym ZTM-em
Tęsknię za ludzkim wzrokiem, tęsknię za ich spojrzeniem
Słyszałem te szepty ciągle kiedyś jakbym miał schizofrenię
Poza kontaktem ziomki, które pożyczały kwit ode mnie
Nagle zgasły wszystkie te relacje, z każdym z którym miałem kiedyś dziką che mię
Sprawdzam sobie własną Wikipedię, widzę znowu same dzikie brednie
Ktoś mi wpisał datę śmierci dzisiaj, widzę w szybie jak mi lico blednie
Umieram na zawał w tramwaju, wśród paru kanarów
Ludzie słuchają Szprycera i Marmur, który się robi diamentem nazajutrz
Będzie dla dziecka, mam nadzieję że nie przećpa
Mam nadzieję że nie przechla
Bo nie jestem Janek Brzechwa, nie spłodziłem Pana Kleksa
Zrobili ze mnie Boga, potem ich zmęczył bożek
Najpierw kazali pozować, potem to wstrętny pozer
Nagle mnie budzik woła, bardzo przejętym głosem
Drogi Filipie, dziś jest 13 lipca 2 0 1 8

Upłynęło tyle lat
Nie wiem kiedy to minęło nawet
Nie pamięta o mnie świat

-Matko bosko, prezydent dzwoni
-Haha, eee, damy radę na trzy... z trzynastym lipca jeszcze myślisz z tą, ee e, z premierą, bo mam linijkę taką, żeby zrobić trzynastego lipca i tu będzi e fajny smaczek
-Co mogę rzec, no, yyy, jak dla mnie to możemy atakować, yyy
-I to będzie fajne, ktoś w dniu premiery to usłyszy i będzie wiesz, o, że to dzisiaj, bum, wiesz o co chodzi, fajne, dobra to robimy to
-Ale, ty, a nie możesz zrobić dwudziestego chociaż?

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!